# QBIK x BEKA KSH, Chciałbym

Chciałbym żeby było łatwiej,
to dlatego się naćpałem,
bardzo kocham moja mamę,
choć jej mało dałem,
w krainie ciemności,
gdzie nie ma tej miłości,
bo za hajsem pościg,
skromnie odpaliłem loncik,

Widzę twoją smutną minkę, (łoooł)
ale nie chcę żadnej innej,
twoje fochy są dziecinne,
ale jednak takie przykre,

Nie odwracaj się dobrze,
wiesz to zabija mnie,
dobrze wiem ze ja robię źle,
kiedy znowu pije i ranie cie,
koło ciebie witam nowy dzień,
koło ciebie witam nowy dzień,
nowe buty no i nowy dres,
nowa buła spokojny sen,
oddałem tobie serce me,
gdy o nim zapomnę,
mam nadzieje że wtedy schowasz się,
i wtedy je wyciągniesz,
gdy z siły opadnę,
lub zarobie bańkę,
proszę czekaj na mnie (x4)

Chciałbym żeby było łatwiej,
to dlatego się naćpałem,
bardzo kocham moja mamę,
choć jej mało dałem,
w krainie ciemności,
gdzie nie ma tej miłości,
bo za hajsem pościg,
skromnie odpaliłem loncik.

Chce żeby było lżej,
ale nie wiem czego znowu Ciebie ranie,
chyba coś zrobiłem źle,
znowu w klubie zapijam pamieć,
i nie wiem co jest grane,
choć bawię się wspaniale,
to nie chcę być tu dalej,
bo zmęczył mnie ten balet,
uratuj mnie kochanie (o o o),
uratuj mnie kochanie (o o o),
proszę mała uratuj mnie,
nie chce być znowu być tu sam na dnie,
bo za dobrze wiem jak tam jest,
że ranie ten jebany stres,
znowu błądzę gdzieś,
no czemu znów tak jest,
że znowu błądzę gdzieś,
no czemu znów tak jest,
chce żeby było lżej,
ale nie wiem czego znowu ciebie ranie,
chyba coś zrobiłem źle,
znowu w klubie zapijam pamieć.

Chciałbym żeby było łatwiej,
to dlatego się naćpałem,

bardzo kocham moja mamę,
choć jej mało dałem,
w krainie ciemności,
gdzie nie ma tej miłości,
bo za hajsem pościg,
skromnie odpaliłem loncik.